Warszawa 2-III-54 r.

Wielce Szanowni i Drodzy Państwo

Z radością i wdzięcznością wspominam chwile spędzone z Państwem w Paryżu.
Koncert ellistów w Operze i razem wysłuchane płyty – to miła pamiątka wrażenia muzyczne.
Doszła do nas smutna wiadomość o chorobie Pani. Bardzo nas to zmartwiło

Już dawno dawno wysłałam trochę swoich nut, ale obawiam się, że nie doszły. Popróbuję jeszcze raz.

Łączę bardzo serdeczne pozdrowienia dla Państwa i Dzieci

G. Bacewicz